

Sygn. akt II Ca 973/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Rejonowego Magdalena Flis

(delegowana)

Protokolant Sekretarz sądowy Katarzyna Szumiło-Lesiak

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa D. P. (1)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

o zapłatę kwoty 20589,25 zł:

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 14954 zł od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 5635,25 zł od dnia 22 lutego 2017 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 14 marca 2018 roku, w sprawie I C 178/16

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za fakt opóźnienia od kwoty 11207,75 zł (jedenaście tysięcy dwieście siedem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) za okres od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia 7 marca 2017 roku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz D. P. (1) kwotę 1810,40 zł (tysiąc osiemset dziesięć złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Magdalena Flis

Sygn. akt II Ca 973/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 listopada 2015 roku, wniesionym w tym samym dniu do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, powódka – D. P. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła między innymi o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwoty 14954 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2015 roku oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 2-4).

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na zlecenie (...) Spółki Akcyjnej dokonała wycinki drzew w pobliżu linii energetycznej na nieruchomości rekreacyjnej zabudowanej budynkiem letniskowym, składającej się z działek numer (...), położonej w J., gmina L., których właścicielem jest D. P. (1).

Powódka wskazała, że rozmiar poniesionych przez nią szkód określony został w opinii wydanej przez rzeczoznawcę majątkowego M. S., która wskazała, że „wartość rynkowa szkód rzeczywistych wynosi 14.954 zł”.

Z dołączonej do pozwu ekspertyzy wynika, że szkoda, do której odwołuje się powódka w pozwie, obejmuje następujące pozycje:

1) kwotę 12274,66 zł z tytułu utraconego drzewostanu; rzeczoznawca wskazał, że wartość drzewostanu występującego w postaci pojedynczego zadrzewienia ozdobnego, który nie wytworzył materiału użytkowego (albo wytworzył, ale korzystniejsza dla właściciela jest wartość według kosztów) określono w podejściu kosztowym według kalkulacji kosztów nasadzenia i pielęgnacji do dnia wywłaszczenia, przyjmując normy godzinowe z KNR 21-2 – Tereny Zieleni, a ceny robocizny i materiałów (w tym sadzonek) według aktualnych lokalnych cen rynkowych;

2) kwotę 2310 zł kosztów rekultywacji gruntu, obejmującą:

a) koszty oczyszczania terenów leśnych – karczowanie pniaków świeżych drzew z przecinaniem, spychanie karp i wyczesywanie korzeni – 30 zł,

b) praca 3 robotników przez 8 roboczogodzin – 600 zł,

c) frezowanie lub karczowanie – 1680 zł;

3) kwotę 100 zł, stanowiącą wartość zniszczonej maty słomianej ogrodzenia działki numer (...) na długości 20 m (k. 11-24).

Powódka wskazała, że w dniu 4 sierpnia 2015 roku pełnomocnik powódki wystosował wezwanie do zapłaty skierowane do (...) sp. z o.o.”, jednak Spółka ta wskazała (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., jako odpowiedzialną za rozpatrzenie sprawy i wypłatę ewentualnych odszkodowań.

Powódka wskazała, że w odpowiedzi na jej wezwanie pozwany stwierdził, że nie znajduje podstaw do uznania roszczenia i oferuje kwotę 1000 zł za nieuprzątnięcie terenu przycięcia drzew.

*

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 marca 2016 roku pozwany – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., reprezentowany przez pełnomocnika, oświadczył, że uznaje powództwo co do kwoty 1000 zł, a w pozostałym zakresie powództwa nie uznaje i wnosi o jego oddalenie. Pozwany wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 52-53).

*

W piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2016 roku powódka, reprezentowana przez pełnomocnika, podniosła poniesiona przez pozwaną szkoda nie ogranicza się wyłącznie do wartości ściętego na działkach „drzewa”. Wysokość odszkodowania powinna uwzględniać koszty przywrócenia działki rekreacyjnej do stanu pierwotnego. Na koszty te składają się koszty uprzątnięcia terenu, podjęcia niezbędnych działań w celu przygotowania działki do jej ponownego obsadzenia oraz koszt dokonania nasadzeń nowych drzew.

Adekwatnie do treści pisma powódka zmieniła treść wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 81-82).

÷

W piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2017 roku, złożonym do Sądu Rejonowego na rozprawie w dniu 22 lutego 2017 roku, powódka powołała się na przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego i wskazała, że wniosła o zasądzenie dodatkowo kwoty 5635,25 zł.

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego łącznie kwoty 20589,25 zł:

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 14954 zł od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 5635,25 zł od dnia 22 lutego 2017 roku do dnia zapłaty (k. 140, 142).

÷

W piśmie procesowym z dnia 28 lutego 2017 roku pozwany oświadczył, że podtrzymuje stanowisko w sprawie zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, to jest uznaje powództwo do kwoty 1000 zł, a w pozostałej części powództwa nie uznaje, w tym powództwa zmodyfikowanego w piśmie z dnia 21 lutego 2017 roku, i wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 148).

÷

W piśmie procesowym z dnia 2 marca 2018 roku, wniesionym w tym samym dniu do Sądu Rejonowego, powódka, reprezentowana przez pełnomocnika, wskazała, że „podtrzymuje swoje stanowisko, jakie wyraziła w piśmie z dnia 21 lutego 2017 roku dotyczące modyfikacji żądania pozwu w związku z opinią biegłego sądowego (...) J. R. z dnia 15 stycznia 2017 roku i wskazanych tam kwot częściowych” (k. 276).

*

Wyrokiem z dnia 14 marca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

1. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz D. P. (1) kwotę 13517,75 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1000 zł;

4. obciążył kosztami procesu (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. w 65,65 %, zaś D. P. (1) w 34,35 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (k. 283-283v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że nieruchomość gruntowa składająca się z działek numer (...), położona we wsi J., gmina L., objęta księgą wieczystą numer (...), stanowi współwłasność D. P. (1) oraz D. P. (2) w udziałach po 1/2 części. Przedmiotowa nieruchomość ma charakter rekreacyjny, zabudowana jest budynkiem letniskowym. Nieruchomość powstała w wyniku wyodrębnienia z lasu, na przeważającej części jest zadrzewiona, głównie porośnięta sosnami i w takim stanie nabyła ją powódka, pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Sąd Rejonowy ustalił, że południowo-zachodnim skrajem działek numer (...) przebiega napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia 15 kV SN (...), rozpięta na betonowych słupach, posadowionych poza granicami działek. Linia energetyczna została wybudowana w 1991 roku. Bezpośrednio pod napowietrzną linią energetyczną rośnie 39 sztuk świerków, 1 brzoza brodawkowata i 1 krzew – sumak octowiec. Drzewa pełnią funkcje ozdobną,

nasadzone są wzdłuż granicy działek i stanowią szpaler izolujący od sąsiedniej posesji. Drzewa na działkach powódki zostały posadzone w latach dziewięćdziesiątych XX wieku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 6 lutego 2015 roku pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w L. umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie zabiegów w obrębie drzew i krzewów kolidujących z urządzeniami elektroenergetycznymi. Zlecone w ramach umowy prace obejmowały wycinkę drzew i krzewów wraz z podcinką gałęzi pod linią oraz w pobliżu linii elektroenergetycznej 15 kV Ł. – C.. Zgodnie z postanowieniami umowy prace w objętym umową zakresie miały zostać wykonane w trzech etapach: pierwszy etap w terminie od daty podpisania umowy, to jest od dnia 6 lutego 2015 roku do dnia 31 marca 2015 roku, drugi etap w terminie od dnia 2 stycznia 2016 roku do dnia 31 grudnia 2016 roku, trzeci etap od dnia 2 stycznia 2017 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku. Prace miały obejmować obszar jednostki ewidencyjnej L., obręb J..

Sąd Rejonowy ustalił, że w bliżej nieustalonym dniu po dniu 2 stycznia 2015 roku, w ramach wykonywania pierwszego etapu prac pracownicy pozwanego bez wiedzy i zgody powódki dokonali przycięcia drzewa na działkach nr (...) rosnących bezpośrednio pod napowietrzną linią elektroenergetyczną, to jest 39 świerków pospolitych, 1 brzozy brodawkowej i 1 krzewu sumaka octowca. Odcięte zostały wierzchołkowe odcinki koron 25 świerków rosnących na działce (...) świerków pospolitych, 1 brzozy i krzewu sumaka rosnących na działce nr (...). Uszkodzenia świerków i brzozy są nieodwracalne. Odcięcie wierzchołkowych odcinków koron pozbawiło drzewa 30% – 50% ugałęzienia, co uniemożliwia naturalne odtworzenie ich koron. Krzew sumaka octowego przycięty na wysokości 2,5 metra nad powierzchnią terenu jest w stanie zregenerować uszkodzoną koronę pod warunkiem uzyskania dostępu do światła. Drzewa i krzewy zostały przycięte zgodnie z normą PN – E05100-1 „Elektroenergetyczne linie napowietrzne – projektowanie i budowa – linie prądu przemiennego z przewodami roboczymi i gołymi”, określającą odległość przycinania gałęzi i wycinania drzew pod linią elektryczną jako 1 metr od linii z uwzględnieniem 5 letniego spodziewanego przyrostu. Wierzchołkowe odcinki koron nie zostały uprzątnięte. Koszt ścięcia pozostałości z 40 drzew i uprzątnięcie terenu wynosi 40 roboczogodzin, czas pracy pilarki spalinowej to 8 motogodzin, wykopanie drzew wymaga poświęcenia 468,71 roboczogodzin. Koszt jednej roboczogodziny to 25 zł, zaś koszt jednej motogodziny to 50 zł. Łącznie koszt uprzątnięcia terenu, wykopania drzew i pracy pilarki spalinowej wynosi 13117,75 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z dnia 4 sierpnia 2015 roku powódka wezwała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L. do zapłaty kwoty 14954 zł. Pismem z dnia 17 sierpnia 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. poinformowała powódkę, że podmiotem odpowiedzialnym i zobowiązanym do wypłaty ewentualnego odszkodowania jest wykonawca prac (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. zaoferowała powódce kwotę 1000 zł tytułem rekompensaty za nieuprzątnięcie terenu przycięcia drzew. W toku procesu pozwany uznał roszczenie do kwoty 1000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny dowodów.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 140 k.c. i art. 142 § 1 i 2 k.c. i wyjaśnił, że wycinka/podcięcie drzew wzdłuż linii energetycznych jest niezbędna dla uniknięcia zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi przebywających w pobliżu. Obowiązek utrzymywania sieci, urządzeń i instalacji w stanie technicznym gwarantującym zminimalizowanie możliwości powstania takiego zagrożenia, strat materialnych lub zagrożenia dla środowiska spoczywa na przedsiębiorstwie energetycznym, co wynika z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne. Obowiązkiem przedsiębiorstwa energetycznego jest dbanie o stan linii energetycznych, a jednym z przejawów zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania linii jest dbałość o to, aby rosnące pod linią i w jej pobliżu drzewa nie zakłócały jej funkcjonowania i nie stwarzały niebezpieczeństwa. W obowiązku utrzymywania linii w należyтым stanie technicznym i zapewniającym bezpieczeństwo korzystania z niej mieści się także przycinanie i usuwanie drzew i krzewów rosnących pod linią i w jej pobliżu mogących zakłócić jej funkcjonowanie lub nawet stworzyć niebezpieczeństwo. Dotyczy to zwłaszcza zbyt wysokich drzew, które dotykają linii lub mogą o linię zahaczyć.

Sąd Rejonowy wskazał, że „do odszkodowania” przyjął „pozycje” 1 i 3 biegłego sądowego J. R., czyli ścięcie pozostałości i wykopanie pniaków. W pozostałym zakresie powództwo jest nieuzasadnione, ponieważ teren pod linią elektryczną powinien zostać wyłączony z gospodarki leśnej. W tej sytuacji planowanie sadzenia dużych drzew jest nieporozumieniem, a ponadto w niniejszym przypadku nasadzenie dużych drzew nie może mieć zastosowania.

Sąd wskazał, że powódka domagała przywrócenia stanu poprzedniego, skoro dążyła do możliwości posadzenia takich samych drzew. Koszt ścięcia pozostałości z 40 drzew, uprzątnięcie terenu wynosi 40 roboczogodzin, czas pracy pilarki spalinowej to 8 motogodzin, wykopanie drzew wymaga poświęcenia 468,71 roboczogodzin. Koszt jednej roboczogodziny to 25 zł, zaś koszt jednej motogodziny to 50 zł. Łącznie koszt uprzątnięcia terenu, wykopania drzew i pracy pilarki spalinowej wynosi 13 117,75 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za podcięcie drzew, oferując powódce tytułem rekompensaty kwotę 1000 zł jeszcze przed wytoczeniem powództwa i do takiej kwoty uznając roszczenie powódki w toku niniejszego postępowania, wskazując jednocześnie, że jej działanie nie było bezprawne.

Sąd wskazał, że odpowiedzialność pozwanego określona jest w treści art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie zasądzenia odsetek uzasadnione było w treści art. 481 § 1 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego, termin wymagalności (roszczenia) to 17 listopada 2015 roku, czyli data wniesienia pozwu. Powódka wzywała pozwanego przed wniesieniem pozwu do zapłaty odszkodowania piśmie z dnia 5 października 2015 roku (k. 29 -30) pozwany odmówił zapłaty.

W zakresie uznanej części żądania Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności (art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

÷

Od wyroku z dnia 14 marca 2018 roku apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok częściowo w punkcie I, a mianowicie w części zasądzonej kwotę 12117,75 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, oraz w punkcie IV.

Pozwany zarzucił „mające wpływ na wynik postępowania naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że czas potrzebny na wykopanie pozostałości drzew wynosi 468,71 roboczogodzin, w sytuacji kiedy czas ten wynosi 40 roboczogodzin”.

Pozwany zarzucił również, że Sąd błędnie określił w wyroku wysokość należnego powódce odszkodowania na kwotę 13517,75 zł, w sytuacji, kiedy z uzasadnienia i zawartych w nim wyliczeń, jak również z opinii biegłego, wynika kwota 13117,75 zł, to jest kwota o 400 zł niższa.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwoty 1400 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (k. 306-308).

÷

W odpowiedzi na apelację powódka, reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 384-385).

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego popierał apelację. Pełnomocnik powódki wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję (k. 409v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna częściowo, przy czym z innych względów niż podniesione w jej treści jako zarzuty apelacyjne.

W rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 481 § 1 k.c. w odniesieniu do części żądania z tytułu odsetek za fakt opóźnienia w zapłacie dochodzonego świadczenia. Pomimo braku takiego zarzutu w apelacji Sąd Okręgowy, jako sąd odwoławczy, w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, nawet bez powołania się na nie stron2.

Na wstępie należy wskazać, że w toku postępowania w rozpoznawanej sprawie doszło do przedmiotowej zmiany powództwa, polegającej nie tylko na rozszerzeniu żądania, ale również na częściowej zmianie jego podstawy faktycznej.

Domagając się w piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2017 roku zasądzenia kwoty 20589,25 zł, powódka w zakresie okoliczności faktycznych mających stanowić podstawę faktyczną tego żądania odwołała się do treści opinii biegłego J. R., który określił zakres szkody w nawiązaniu do treści zgłoszonego wcześniej przez powódkę wniosku dowodowego.

Należy zatem przyjąć, że zmiana powództwa dokonana w piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2017 roku polegała nie tylko na rozszerzeniu żądania, ale również na częściowej zmianie jego podstawy faktycznej.

Po zmianie powództwa powódka domagała się zasądzenia od pozwanego:

A) kwoty 1400 zł z tytułu odszkodowania za szkodę polegającą na konieczności poniesienia wydatków na ścięcie pozostałości 40 drzew i uprzątnięcie terenu – pozycje z wiersza pierwszego tabeli stanowiącej załącznik do opinii biegłego (k. 12-13),

B) kwoty 19189,25 zł z tytułu odszkodowania za szkodę polegającą na konieczności poniesienia wydatków na odtworzenie nasadzeń, to jest:

a) zakup przerośniętych sadzonek świerka i brzozy,

b) wykopanie drzew starszych nie wymagających uprzednich zabiegów agrotechnicznych przy średnicy bryły korzeniowej w metrach do 1, 2, kategoria gruntu II-III,

c) opakowanie sadzonek z bryłą korzeniową, załadunek ręczny, transport z odległości do 30 km, rozładunek ręczny,

d) sadzenie drzew i krzewów iglastych na terenie płaskim w gruncie kategorii I-II, bez zaprawy dołów o średnicy 1 m – 0,7 m,

e) podlewanie posadzonych drzew – sześciokrotnie po 20 litrów na jedno drzewo

- suma pozycji z wierszy od drugiego do szóstego tabeli stanowiącej załącznik do opinii biegłego (k. 12-13).

W związku z tym, że dopiero w piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2017 roku powódka zażądała odszkodowania odpowiadającego kosztom przywrócenia stanu poprzedniego nieruchomości przez dokonanie nasadzeń w takim zakresie, w jakim istniały one przed zniszczeniem drzew przez ich podcięcie, o opóźnieniu w zapłacie nowego świadczenia można mówić najwcześniej po doręczeniu stronie pozwanej pisma procesowego zawierającego nowe żądanie.

Pismo procesowe zawierające zmianę powództwa doręczone zostało pełnomocnikowi pozwanego w dniu 28 lutego 2017 roku (k. 152 – potwierdzenie odbioru).

Sąd Okręgowy przyjął, że termin tygodniowy był w okolicznościach sprawy wystarczający do tego, aby zostało spełnione świadczenie odszkodowawcze stanowiące zwrot kosztów przywrócenia do stanu poprzedniego. Po upływie tego terminu, to jest od dnia 7 marca 2017 roku, można mówić o opóźnieniu w spełnieniu świadczenia w zakresie kwoty 11207,75 zł (= 13517,75 zł – 2310 zł) (art. 476 zd. 2 k.c. w zw. z art. 476 zd. 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za fakt opóźnienia od kwoty 11207,75 zł za okres od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia 7 marca 2017 roku.

*

W pozostałej części apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., zaś zaskarżony wyrok, pomimo częściowo błędnego ustalenia, jest zgodny z prawem.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na okoliczność faktyczną wynikającą z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie, że D. P. (1) nie jest wyłącznym właścicielem nieruchomości oznaczonych jako działki numer (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka jest jednak legitymowana do dochodzenia całego roszczenia o zapłatę odszkodowania, ponieważ roszczenie to należy uznać w okolicznościach sprawy za zmierzające do zachowania wspólnego prawa (art. 209 k.c.)³.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że gdyby w rozpoznawanej sprawie przyjąć za punkt odniesienia ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz tok rozumowania tego Sądu przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to rzeczywiście należałoby uznać zarzuty apelacji w całości za trafne.

Po pierwsze, faktycznie w wyliczeniach Sądu pierwszej instancji znajdowałby się błąd polegający na zawyżeniu zasądzonego roszczenia o kwotę 400 zł. Suma składników przedstawiona na stronie 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynosi 13117,75 zł, nie zaś 13517,75 zł, jak to wynika z rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 tego wyroku.

Tylko ubocznie należy wskazać, że zapis równania znajdującego się na stronie 10 uzasadnienia wyroku jest całkowicie błędny. Sąd przedstawił omawiane równanie w następujący sposób:

$$40 + 468,17 = 508,71 \cdot 25 = 12717,75 + 400 = 13117,75$$

Rozwiązanie takiego „równania” musiałoby mieć następującą postać:

$$508,17 = 12717,75 = 13117,75 = 13117,75$$

Równanie tego rodzaju jest oczywiście nieprawdziwe, ponieważ trzy pierwsze strony tego równania są różne, a więc w rzeczywistości nie jest to równanie.

Oczywiście Sądowi Rejonowemu chodziło o przedstawienie sumy wyników trzech różnych działań matematycznych, jednak sposób, w jaki suma tych działań została przedstawiona, jest sprzeczny z podstawowymi zasadami matematyki.

Jeżeli Sąd Rejonowy chciał przedstawić ostateczny wynik w postaci jednego równania, to powinno mieć ono następującą postać:

$$(40 \text{ rb} + 468,71 \text{ rb}) \cdot 25 \text{zł/rb} + 400 \text{ zł} = 12717,75 \text{ zł} + 400 \text{ zł} = 13117,75 \text{ zł}$$

ewentualnie

$$((40 \text{ rb} + 468,71 \text{ rb}) \cdot 25\text{zł/rb}) + 400 \text{ zł} = 12717,75 \text{ zł} + 400 \text{ zł} = 13117,75 \text{ zł}$$

Po drugie, uznając, że powódce należy się jedynie zwrot kosztów usunięcia z nieruchomości pozostałości drzew i uprzątnięcia terenu, Sąd Rejonowy powinien przyjąć za podstawę obliczeń jedynie dane z pierwszego wiersza tabeli stanowiącej załącznik do opinii biegłego geodety J. R.. Dane z wiersza trzeciego tej tabeli dotyczą bowiem prac przygotowawczych do odtworzenia nasadzeń, polegających na wykopaniu sadzonek drzew z innej nieruchomości niż nieruchomość powódki celem przygotowania ich do transportu na nieruchomość powódki, nie zaś prac porządkowych na nieruchomości powódki. Tej ostatniej czynności dotyczą dane zawarte w wierszu pierwszym wskazanej tabeli.

Podniesione przez pozwanego zarzuty w rzeczywistości nie wpływają jednak na trafność rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Jeżeli chodzi o ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji przedstawione na stronach 3-6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, to są one w przeważającej części prawidłowe. Nie jest jedynie prawidłowe ustalenie, że koszt uprzątnięcia nieruchomości powódki wymaga poświęcenia na tę czynność 508,71 roboczogodzin. Ustalenie to pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią dowodu z opinii biegłego, którą zresztą Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodną. Jak już wyżej wyjaśniono, dane z wiersza trzeciego tabeli stanowiącej załącznik do opinii biegłego geodety J. R. dotyczą prac przygotowawczych do odtworzenia nasadzeń, polegających na wykopaniu sadzonek drzew z innej nieruchomości niż nieruchomość powódki celem przygotowania ich do transportu na nieruchomość powódki, nie zaś prac porządkowych na nieruchomości powódki. W rzeczywistości ilość roboczogodzin potrzebna do ścięcia pozostałości czterdziestu drzew i uprzątnięcia terenu wynosi 40 roboczogodzin, nie zaś 508,71 roboczogodzin. 468,71 roboczogodzin to czas potrzebny na wykopanie sadzonek drzew z innej nieruchomości niż nieruchomość powódki.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że nad nieruchomością powódki przebiega napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia 15 kV SN (...), rozpięta na betonowych słupach posadowionych poza granicami nieruchomości, która została wybudowana w 1991 roku. Były to zresztą okoliczności bezsporne w rozpoznawanej sprawie.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby przedsiębiorstwu energetycznemu, to jest (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L., przysługiwało jakiegokolwiek prawo podmiotowe do korzystania z nieruchomości powódki, w tym z przestrzeni nad tą nieruchomością. W szczególności należy zwrócić uwagę, że przedsiębiorstwo energetyczne (przesyłowe) nie jest podmiotem uprawnionym do korzystania z nieruchomości powódki z tytułu służebności przesyłu lub też z tytułu innego rodzaju służebności gruntowej. Żadna ze stron nie przytaczała w toku rozpoznawanej sprawy twierdzeń odmiennych.

Chociaż przedsiębiorstwu energetycznemu będącemu właścicielem linii przesyłowej nie przysługiwało prawo podmiotowe do korzystania z nieruchomości powódki, to jednak przedsiębiorstwu temu, a tym samym pozwanemu przysługiwało uprawnienie pozwanego do wykonania prac wycinkowych na nieruchomości powódki, które wynikało z przepisów art. 142 § 2 k.c. w zw. z art. 142 § 1 k.c. Będąc posiadaczem w zakresie treści służebności przesyłu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. mogła zlecić pozwanemu wykonanie prac koniecznych do odwrócenia niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio własnym dobrom majątkowym oraz dobrom osób trzecich – odbiorców energii elektrycznej. Z powołanych przepisów wynika jednak obowiązek naprawienia wynikłej z tego szkody.

Przepisy art. 142 k.c. stanowią samodzielną podstawę prawną obowiązku naprawienia szkody, bez potrzeby odwoływania się w zakresie w nich określonym do przepisów art. 415 k.c. i następnych, gdy chodzi o samą zasadę odpowiedzialności. Przepisy art. 415 k.c. i art. 416 k.c. nie miały zatem zastosowania w rozpoznawanej sprawie.

Niewątpliwie natomiast do odszkodowania, o którym mowa w przepisie art. 142 k.c., mają zastosowanie ogólne przepisy określające sposób i zakres naprawienia szkody, w tym także przepis art. 363 § 1 k.p.c. Powołany przepis stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego

było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła naprawienia szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, czyli odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie możliwe było określenie wysokości odszkodowania poprzez oszacowanie kosztów, jakie należałoby ponieść w celu przywrócenia nieruchomości powódki do stanu poprzedniego. Jak już wyżej wyjaśniono, przedsiębiorstwu energetycznemu nie przysługiwało w chwili wycinki drzew i nie przysługuje do chwili obecnej uprawnienie do korzystania z nieruchomości powódki. Teoretycznie zatem powódka mogłaby się domagać nawet przesunięcia lub usunięcia linii energetycznej przebiegającej przez jej nieruchomość.

Nie ma również żadnych podstaw do przyjęcia, że nasadzenia dokonane przez powódkę lub jej poprzedników prawnych dokonane były wbrew zakazom wynikającym z obowiązujących przepisów prawa. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że nasadzenia te były dokonane już po wybudowaniu linii energetycznej przebiegającej nad nieruchomością powódki, choć w tym ostatnim wypadku dokonanie nasadzeń można by analizować jedynie co najwyżej w aspekcie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

W związku z powyższym należy uznać, że szkodę powódki można określić jako wydatki, które należałoby ponieść celem przywrócenia jej nieruchomości do stanu poprzedniego, tak, aby istniejący w jej majątku uszczerbek został usunięty.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota stanowi część odszkodowania, jakiego mogła domagać się powódka w rozpoznawanej sprawie. Powódka nie zaskarżyła przy tym wyroku w części oddalającej powództwo i w tym zakresie stał się on prawomocny.

Trafnie Sąd Rejonowy ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że drzewa znajdujące się na nieruchomości powódki w obrębie przebiegu linii energetycznej były już we wcześniejszych latach podcinane przez lub na zlecenie przedsiębiorstwa. Z dokumentacji przedstawionej przez pozwanego, czy też nadesłanej przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L. na żądanie Sądu Rejonowego, nie wynika, aby wcześniej niż w 2015 roku na nieruchomości powódki były prowadzone jakiegokolwiek prace związane z przycinką lub wycinką drzew dla potrzeb bezpieczeństwa przebiegu linii energetycznej.

W piśmie z dnia 7 czerwca 2017 roku skierowanym do pełnomocnika pozwanego pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. wskazał jedynie, że w okresie wcześniejszym, a więc przed 2015 rokiem, „czynności związane z eksploatacją linii były wykonywane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami prawnymi” (k. 179, 188).

W piśmie z dnia 6 lipca 2017 roku4 pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. wskazał, że „prace eksploatacyjne tj. wycinka/podcinka drzew wokół linii SN (...) wykonywane były w latach 2008 r i 2014 r.” (k. 194).

Ze wskazanego wyżej pisma nie wynika, aby jakiegokolwiek prace były wykonywane na nieruchomości stanowiącej własność powódki. Nie przedstawiono również żadnej dokumentacji, która stanowiłaby odzwierciedlenie robót w 2008 roku i 2014 roku w odniesieniu do całej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV SN (...), co pozwoliłoby na zorientowanie się jaki był rodzaj i zakres wykonanych wówczas prac.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację w pozostałej części, jako nieuzasadnioną.

*

Na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz D. P. (1) kwotę 1810,40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja pozwanego została uwzględniona tylko w nieznacznej części, Sąd Okręgowy włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powódce wszystkich kosztów poniesionych przez powódkę w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują:

a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódki – 1800 zł, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity),

b) opłaty pocztowe za przesłanie do sądu przesyłki poleconej obejmującej odpowiedź na apelację – 5,20 zł (k. 386) oraz za przesłanie pełnomocnikowi pozwanego przesyłki poleconej obejmującej odpis odpowiedzi na apelację – 5,20 zł (k. 383).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Magdalena Flis

1 W tym miejscu znajduje się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oczywista omyłka – chodzi o działkę numer (...), co jednoznacznie wynika z dołączonego do pozwu wydruku z elektronicznej księgi wieczystej (k. 8), nie zaś działkę numer (...).

2 Por.: wyrok SN z dnia 15 maja 2001 roku, I CKN 350/00, Lex nr 52667; postanowienie SN z dnia 4 października 2002 roku, III CZP 62/02, OSN C 2004, z. 1, poz. 7; wyrok z dnia 11 marca 2004 roku, V CK 328/03, Lex nr 183779; wyrok SN z dnia 14 lipca 2004 roku, IV CK 544/03, Lex nr 116591; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2005 roku, V CK 704/04, Lex nr 180875; wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 roku, I PK 22/03, OSN P 2005, z. 6, poz. 80; uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSN C 2008, z. 6, poz. 55.

3 Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 lutego 2017 roku, V CSK 270/16, Lex nr 2329479.

4 W piśmie błędnie oznaczono rok w dacie – chodzi w rzeczywistości o 2017 rok, a nie o 2016 rok.